

Ferdynand Rymarz, Mieczysław Cincio, Kazimierz Gilewicz

Kronika

Palestra 25/10-12(286-288), 137-143

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

I. Kronika centralna

1.

Zmiana na stanowisku ministra sprawiedliwości

Sejm PRL na posiedzeniu w dniu 12 czerwca br. odwołał na wniosek Prezesa Rady Ministrów prof. dra Je-

rze go Bafię ze stanowiska ministra sprawiedliwości i na urząd ten powołał prof. dra Sylwestra Zawadzkiego.

2.

Odznaczenia państwowe adwokatów

Na podstawie uchwały Rady Państwa z dnia 8 lipca br., z okazji Święta Odrodzenia Polski, za wybitne za-

ługi w pracy zawodowej i działalności społecznej odznaczeni zostali następujący adwokaci:

KRZYŻEM KAWALERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI

1. Augustyniak Bronisław
2. Byrdy Władysław
3. Chojnicki Kazimierz
4. Gąsiorowski Stefan
5. Rak Jerzy

ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI

6. Janiec Henryk

7. Masiak Edmund
8. Synowiec Stanisław

SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI

9. Bielczyk Aniela
10. Gabryjelski Marek
11. Jaworski Czesław
12. Kalisz Paweł
13. Nowodworska-Grohman Hanna
14. Sobocińska-Lorenc Anna
15. Sójka Henryk

3.

Przyznanie honorowej odznaki „Adwokatura PRL”

Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej, po rozpoznaniu wniosków rad adwokackich, na posiedzeniu w dniu 7 lipca 1981 r. postanowiło przyznać — za zasługi dla adwokatury w pracy zawodowej i społecznej — z okazji Święta 22 lipca:

I. Złotą Odznakę „Adwokatura PRL”:

1. adw. Tadeuszowi Badowskiemu (Radom), 2. adw. Stanisławowi Dryjskiemu (Warszawa), 3. adw. Janinie Horbatowskiej (Gdańsk), 4. adw.

Kudle (Kielce), 8. adw. Witoldowi Lis-Olszewskiemu (Warszawa), 9. adw. Michałowi Rogalskiemu (Łódź), 10. adw. Władysławowi Kordasiewiczowi (Olsztyn), 11. adw. Władysławowi Sobieszczańskiemu (Bydgoszcz), 12. adw. Jackowi Taylorowi (Gdańsk), 13. adw. Konstantemu Winklerowi (Lublin).

II. Srebrną Odznakę „Adwokatura PRL”:

1. adw. Mieczysławowi Górkiewiczowi (Wałbrzych), 2. adw. Andrze-

Adamowi Jagielskiemu (Kraków), 5. adw. Witoldowi Kamińskiemu (Poznań), 6. adw. Tadeuszowi Kuchcie (Katowice), 7. adw. Kazimierzowi

jowi Kernowi (Łódź), 3. adw. Feliksowi Sołtanowi (Białystok), 4. adw. Zbigniewowi Szurkowskiemu (Poznań).

II. Z życia izb adwokackich

Izba lubelska

1. **Habilitacja adw. dra Jerzego Markiewicza.** W dniu 13 maja 1981 roku Rada Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, po przeprowadzeniu przewodu habilitacyjnego, nadała adw. drowi Jerzemu Markiewiczowi tytuł doktora habilitowanego nauk humanistycznych. Podstawę habilitacji stanowiła praca pt. „Szkoly partyzanckiej walki — O szkoleniu wojskowym w Batalionach Chłopskich” (LSW, Warszawa 1979, str. 415) oraz jego dotychczasowy bogaty dorobek naukowy. Należy tu przypomnieć, że mec. Jrzy Markiewicz wydał szereg książek z okresu II wojny światowej dotyczących ruchu oporu w Lubelskiem i Zamojskiem (patrz: „Palestra” nr 1/79, str. 138—140).

Recenzentami pracy habilitacyjnej i dorobku naukowego byli: prof. dr hab. Tadeusz Jędruszcak z Instytutu Historii PAN w Warszawie, prof. dr hab. Józef Ryszard Szaflik, dziekan Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Warszawskiego, oraz prof. dr hab. Zygmunt Mańkowski z Instytutu Historii UMCS w Lublinie.

Książka „Szkoly partyzanckiej walki (...)” traktuje o szkoleniu bojowym i patriotycznym w formacjach Batalionów Chłopskich, owej — jak pisze autor w słowie wstępnym — pierwszej w dziejach narodu polskiego chłopskiej armii, i jest wyrazem najwyższego uznania dla wsi polskiej za jej ofiarną walką z okupantem hitle-

rowskim i złożoną najwyższą daninę krwi i życia w obronie ojczyzny.

Wraz z rozprawą habilitacyjną ukazała się na półkach księgarskich następna książka adw. Jerzego Markiewicza pt. „Partyzancki kraj” (Wyd. Lubelskie, Lublin 1980, str. 672), stanowiąca kontynuację cyklu poświęconego walce i martyrologii okupowanej Zamojszczyzny. Jest to już trzecia książka z tej serii po dwu poprzednich pozycjach: „Nie dali ziemi skąd ich ród” i „Paprocie zakwitły krwią partyzantów”, które ukazują zbrojną walkę Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich i Armii Ludowej na terenie Zamojszczyzny.

2. **Odczyt prof. dra Petera Schlossera z RFN.** Dnia 11 czerwca 1981 r. Rada Adwokacka w Lublinie zorganizowała spotkanie z bawiącym w Lublinie prof. drem Peterem Schlosserem z Uniwersytetu w Monachium, który wygłosił odczyt w języku niemieckim na temat: „Rozwój prawa rozwodowego w USA i krajach zachodnich”.

Interesujący odczyt zgromadził oprócz adwokatów liczne grono pracowników naukowych UMCS w Lublinie z prof. drem Mieczysławem Sawczukiem. Przygotowane wcześniej tezy referatu w języku polskim oraz bieżące tłumaczenie referatu ułatwiły ożywioną dyskusję na tematy prawnoporównawcze różnych rozwiązań prawa rodzinnego.

adw. Ferdynand Rymarz

Izba rzeszowska

Wizyta członków Rady w Ügyvedi Kamara w Szekèsfechervar i rewizyta kolegów węgierskich w Rzeszowie. W ramach kontaktów adwokatury naszej Izby z zaprzyjaźnioną adwokaturą węgierską nawiązano współpracę z Izbą Adwokacką w Szekèsfechervar w zakresie bezdewizowej wymiany czasowej między adwokatami obu Izb.

Dość szeroka i wszechstronna korespondencja, konsultowana za każdym razem z Naczelną Radą Adwokacką, poprzedziła wyjazd członków naszej Rady na Węgry.

W dniu 26 maja br. delegacja w składzie: dziekan Rady adw. dr Wiesław Grzegorzczak i wicedziekan adw. Mieczysław Cincio oraz członek Rady adw. Rajmund Aschenbrenner udali się z kilkudniową wizytą do Rady Adwokackiej w Szekèsfechervar. Program wizyty obejmował przede wszystkim omówienie zasad bezdewizowej wymiany czasowej dla kolegów naszej Izby i kolegów węgierskich. W dniu 27 maja 1981 r. delegacja nasza złożyła wizytę w Radzie Adwokackiej w Szekèsfechervar, a w szczególności jej prezydentowi, którym jest adw. dr Berta Bela, i adw. Józefowi Oscénasowi, sekretarzowi Rady, przy jednoczesnej obecności dra Józsefa Bakanego, członka tej Rady.

Po oficjalnych prezentacjach i przemówieniach dziekan naszej Rady wręczył kolegom węgierskim upominki, a wśród nich tkaninę z godłem państwowym Polski. Miłe wyrazy sympatii, wzajemne słowa szacunku i uznania towarzyszyły przez cały czas pobytu naszej delegacji.

Omówiono wstępnie zasady wymiany czasowej polegającej na tym, że my udostępniamy kolegom węgierskim dwa pokoje w Krynicy w Domu Wczasowo-Wypoczynkowym naszej Rady, a

Węgrzy udostępniają naszym kolegom dwa pokoje (z łazienką) w miejscowości Hevis, położonej w odległości 6 km od Balatonu i 2 km od miasta Kesztehely. Turnusy będą 10-dniowe w miesiącu sierpniu i wrześniu. Z każdej strony po dwie rodziny.

Po wstępnych rozmowach delegacja nasza zwiedziła Szekèsfechervar, a następnie trzy Zespoły Adwokackie w tym mieście. Delegacja była serdecznie podejmowana przez kolegów węgierskich-członków tych Zespołów. W trzecim dniu pobytu delegacja nasza wyjechała do Hevis, pięknej miejscowości letniskowej, słynnej z gorących źródeł leczących schorzenia reumatyzmu, artretyzmu itp. Również w tym samym dniu prezydent dr Berta Bela i adwokat dr József Bekany, którzy towarzyszyli naszej delegacji, pożegnali nas serdecznie w Hevis, a delegacja nasza podziękowała ze swej strony za gorące przyjęcie, życząc członkom Rady jak najszybszego spotkania w Polsce.

W dniu 15 czerwca br. powitaliśmy kolegów z Węgier w Rzeszowie. W skład delegacji węgierskiej wchodził: dr Berta Bela, dr József Oscénas oraz członek Rady dr Janos Zlinsky.

W dniu 16 czerwca br. w sali posiedzeń naszej Rady odbyło się serdeczne powitanie naszych gości, w czasie którego krótkie przemówienia wygłosili: dziekan Rady adw. dr W. Grzegorzczak i wicedziekan adw. Cincio, a ze strony gości — adw. Berta Bela. Wręczono też gościom upominki, a wśród nich rzeszowski numer „Palestry” (Nr 10/1976) oraz publikację adw. Cincio, wydaną z okazji XX-lecia Izby rzeszowskiej, a także albumy Łańcuta.

Goście węgierscy zwiedzili budynek miejscowego Sądu, uczestnicząc w rozprawie karnej w Sądzie Rejonowym w Rzeszowie, prowadzonej przez panią sędziego Rychel. Następnie odbyło

się spotkanie w Zespole Adwokackim Nr 4 w Rzeszowie z członkami tego Zespołu, po czym w godzinach popołudniowych goście zwiedzali Zamek i powozownię zamkową w Łańcucie.

W dniu 17 czerwca rano delegacja węgierska złożyła pożegnalną wizytę w naszej Radzie, gdzie podejmowaliśmy kolegów tradycyjną lampką wina. Wzniesiono podczas przyjęcia toasty, które były wyrazem nie tylko serdecznej przyjaźni łączącej społeczność adwokacką, ale i tradycyjnej przyjaźni obu narodów.

Następnym etapem wizyty kolegów węgierskich było Krosno, gdzie podejmowano naszych gości w Zespole Adwokackim Nr 1. Serdeczne powitanie przez kierownika tego Zespołu adw. Augustyna Ostafila oraz spotkanie ze wszystkimi członkami tego Zespołu przy tradycyjnej lampce wina przerosło się w prawdziwą manifestację przyjaźni łączącej oba nasze kraje. Goście wyrazili uznanie dla kolegów z Krosna za dobrą organizację Zespołu.

Podobnie też było w Jasle, które stało się kolejnym etapem podróży naszych kolegów. Także tutaj kierownik Zespołu adw. Jerzy du Vall w nienagannej niemieczyźnie powitał kolegów węgierskich, przedstawił członków Zespołu, pokazał piękny lokal tego Zespołu. W czasie obiadu goście opowiadali swoje wrażenia z pobytu w Polsce, wyrażając uznanie naszym kolegom za dobrą organizację ich pobytu w naszym kraju. W godzinach popołudniowych delegacja węgierska, której towarzyszyli przez cały czas jej pobytu dziekan adw. Grzegorzczyk i wicedziekan adw. Cincio, a także skarbnik Rady adw. Blajer oraz członek Rady adw. Aschenbrenner i adw. Ludwik Ochwat, przybyli do Krynicy, gdzie zamieszkała w Domu Wypoczynkowo-Lecznicznym Rady Adwokackiej w Rzeszowie.

Po zapoznaniu się z warunkami

mieszkaniowymi, jak również z problemami utrzymania naszych gości, którzy w ramach wymiany przyjadą do Krynicy, obie strony zaakceptowały porozumienie w zakresie wymiany, na podstawie której obie strony zobowiązują się do pokrycia kosztów pobytu adwokatów węgierskich w Polsce i naszych kolegów na Węgrzech.

Problem odpłatności za ten pobyt uregułuje wewnętrznie każda Rada w w zależności od odpowiednich kalkulacji związanych z mieszkaniem i wyżywieniem.

Po zwiedzeniu Krynicy oraz okolic, a w szczególności Żegiestowa, koledzy węgierscy, po uroczystym pożegnaniu w dniu 19 czerwca br., odjechali do Krakowa, a po zwiedzeniu tego miasta udali się w drogę powrotną na Węgry.

Tego rodzaju wizyta ma podwójne znaczenie: niewątpliwie umacnia więzy zawodowe między palestrą obu krajów oraz ułatwia wymianę doświadczeń w zakresie wykonywania zawodu adwokackiego.

Na marginesie tej informacji nie od rzeczy będzie wspomnieć o adwokaturze węgierskiej, a w szczególności o pewnych danych liczbowych podanych nam przez Radę Adwokacką w Szekesfechervar.

Adwokatura węgierska liczy obecnie 1600 adwokatów wykonujących zawód w zespołach adwokackich.

Na Węgrzech działa 20 izb adwokackich (kamaros), przy czym najliczniejsza jest Izba Adwokacka w Budapeszcie, gdzie mieści się również odpowiednik naszej Naczelnej Rady Adwokackiej.

Aplikacja adwokacka trwa tylko dwa lata, przy czym kandydaci na aplikantów przyjmowani są przez odpowiednie Rady bezpośrednio po studiach. Po aplikacji kandydaci składają egzamin i zostają potem włączeni jako adwokaci do poszczególnych zespołów.

Na czele zespołu adwokackiego stoi kierownik zespołu, a liczebność zespołu nie przekracza średnio kilkunastu członków.

Po ostatniej nowelizacji przepisów prawa o adwokaturze w 1975 r. kadencja rad adwokackich trwa 5 lat, a wybory członków Rady dokonywane są przez delegatów.

System rozliczeniowy w zespołach adwokackich jest podobny do naszego, z tą jednak zmianą, że na Węgrzech są dodatkowe premie, co do których wypowiada się przede wszystkim kierownik zespołu. Fundusz ten powstaje z dodatkowych wpłat przez klientów.

Ze względu na to, że Rada Rzeszowska zobligowała się wobec węgierskich kolegów do przesłania egzemplarza „Palestry”, w którym zostanie zamieszczone niniejsze sprawozdanie — nawiązując więc do tego oraz korzystając z gościnnych łamów naszej „Palestry” i z życzliwości Redakcji — pragnie w tym miejscu jeszcze raz podziękować kolegom węgierskim za serdeczne przyjęcie na Węgrzech, jak również przekazać Im mnóstwo miłych wyrazów i szacunku.

adw. Mieczysław Cincio

Izba wałbrzyska

1. Adw. Zofia Zyskowska

Adw. Zyskowska, ur. 1.XII.1914 r. w Przybramie w Czechosłowacji, była córką adwokata i nauczycielki. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości przybyła wraz z rodzicami do Lubartowa, gdzie ukończyła szkołę powszechną. W 1926 r. została przyjęta do gimnazjum Sióstr Urszulanek w Lublinie. Po zdaniu matury została przyjęta na Wydział Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W 1936 r. uzyskała dyplom magistra praw. Z powodu zamknięcia listy aplikantów sądowych nie została przyjęta na aplikację sądową. Podjęła wówczas pracę w Bratniej Pomocy Studentów KUL, a następnie w prywatnej bibliotece. W maju 1938 r. została mianowana aplikantem Sądu Okręgowego w Lublinie. Aplikację odbywała do dnia 9 września 1939 r., tj. do dnia zawieszenia działalności Sądu Okręgowego w Lublinie.

Po wyzwoleniu Lublina i zorganizowaniu sądownictwa we wrześniu 1945 r. zdała egzamin sędziowski z wynikiem celującym i mianowana została asesorem sądowym z przydziałem do pracy w Prokuraturze Sądu Okrę-

gowego w Lublinie, gdzie pełniła obowiązki podprokuratora. W październiku 1946 r. mianowana została podprokuratorem Sądu Okręgowego w Lublinie, skąd zwolniła się na własną prośbę z dniem 31.XII.1946 r. W dniu 1.XII.1946 r. podjęła obowiązki asystentki na Wydziale Prawa KUL-u w Lublinie w katedrze prof. dra Leona Halbana. W marcu 1947 r. wpisana została na listę aplikantów adwokackich. Aplikację adwokacką odbywała w kancelarii adw. Stefana Kobusiewicza w Lublinie. Po złożeniu w 1949 r. egzaminu adwokackiego została z dniem 1 sierpnia 1949 r. wpisana na listę adwokatów Izby lubelskiej z siedzibą w Lublinie, skąd w kwietniu 1950 r. przeniosła się do Izby wrocławskiej, obierając siedzibę w Nowej Rudzie, gdzie otworzyła kancelarię adwokacką. Z dniem 1 maja 1953 r. rozpoczęła pracę w Zespole Adwokackim Nr 1 w Nowej Rudzie. Praktykę adwokacką w tym zespole wykonywała do 31.X.1975 r. Z dniem 1.XI.1975 r., w związku z likwidacją Zespołu Adwokackiego w Nowej Rudzie, rozpoczęła praktykę w Zespole Adwokackim Nr 1 w Kłodzku — Dyżurny Punkt Pomocy prawnej

(DPPP) w Nowej Rudzie. Do dnia 1.XI. 1977 r. pracowała na pełnym etacie, a od tej daty aż do chwili śmierci na pół etatu. Zmarła w dniu 11 lutego 1981 r.

Adw. Zofia Zyskowska była adwokatem bezkompromisowym w walce o przysługujące klientom prawa. Cieszyła się opinią wybitnego prawnika, szlachetnego człowieka, uczulonego na ludzkie krzywdy. Miała szczególny dar wymowy i siłę argumentacji. Wiele pracy społecznej w ramach Ligi Kobiet poświęciła kobietom i dzieciom.

Nieubłagana choroba nadciśnieniowa i spowodowany nią wylew wyrwały ją z grona dolnośląskiej palestry. Pamięć o Niej pozostanie żywa zarówno wśród kolegów jak i wdzięcznych klientek.

adv. Kazimierz Gilewicz

2. Adw. Jerzy Korolewicz

(ur. 18.I.1909 r. — zm. 12.V.1981). Adw. Korolewicz, ur. w Krakowie, był synem nauczyciela gimnazjalnego. Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza w Krakowie ukończył w 1927 r. Po zdaniu matury przyjęty został na Wydział Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i w 1931 r. uzyskał stopień mgra praw. W Sądzie Okręgowym w Krakowie rozpoczął z dniem 14 września 1932 r. aplikację sądową, zakończoną egzaminem w dniu 13 czerwca 1935 r. Mianowany asesorem sądowym, pełnił swe obowiązki początkowo w Sądzie Grodzkim w Wadowicach, a następnie w Sądzie Grodzkim w Łańcucie. W dniu 13 stycznia 1939 r. został mianowany sędzią Sądu Grodzkiego w Podhajcach, skąd przeniesiony został do Sądu Grodzkiego w Łańcucie, gdzie pełnił swe funkcje aż do wybuchu wojny.

W okresie okupacji niemieckiej od grudnia 1939 r. orzekał jako sędzia Sądu Grodzkiego w Łańcucie aż do roku 1943, kiedy to został aresztowa-

ny i umieszczony w obozie pracy przymusowej w Dębicy-Pustkowi. Po zwolnieniu z obozu w 1944 r. podjął pracę jako robotnik w majątku hr. Potockiego w Łańcucie, pracując tam — jako pomocnik ogrodnika — do chwili wyzwolenia.

Od 26 sierpnia 1944 r. do 24 lipca 1945 r. orzekał jako sędzia Sądu Grodzkiego w Łańcucie. Zwolniony na własną prośbę, podjął starania o wpis na listę adwokacką w Izbie krakowskiej i uzyskał ten wpis 22 września 1945 r., obierając swą siedzibę w Suchej. Niebawem przeniósł się z Suchej do Kłodzka, gdzie został pierwszym polskim adwokatem. Po powołaniu Rady Adwokackiej we Wrocławiu stał się członkiem Izby wrocławskiej.

Praktykę adwokacką łączył z obowiązkami radcy prawnego Zarządu Miejskiego w Kłodzku. Praktykę prywatną wykonywał do dnia 1 maja 1952 r., a od tej daty wykonywał zawód w Zespole Adwokackim Nr 1 w Kłodzku, którego był członkiem-założycielem. Praktykę w Zespole wykonywał do 31.X.1975 r. w pełnym wymiarze, a od 1 listopada 1975 do dnia 30 czerwca 1980 r. — na pół etatu.

Adw. Korolewicz okazał się wybitnym obrońcą w sprawach karnych. Jako obrońca wojskowy bronił w wielu sprawach o przynależność do tajnych organizacji oraz w innych poważniejszych sprawach, wykazując niebywałą odwagę, wybitną znajomość prawa i wspaniałe przygotowanie do rozprawy. Przemówienia adw. Korolewicza były wzorem kunsztu adwokackiego. Dzięki tym walorom adw. Jerzy Korolewicz w najcięższych okresach dla adwokatury, w których z poglądami obrońców sądy zazwyczaj się nie liczyły, uzyskiwał wspaniałe efekty swoich obron w postaci uniewinniających wyroków. Adw. Jerzy Korolewicz był najlepszym przykładem tego, że adwokat odważny, wybitny znawca prawa karnego, zawsze doskonałe

przygotowany do rozprawy, logiczny i bezkompromisowy, wspaniały erudyta, może nawet w najtrudniejszych okresach nieposzanowania adwokatury wzbudzać dla swoich poglądów nie tylko zainteresowanie, ale także duży szacunek, oraz uzyskiwać sukcesy.

Wychowawca kilku aplikantów, dużo

wymagający od siebie i innych, wpajał wychowankom najlepsze zasady wykonywania zawodu i wiary w tryumf sprawiedliwości. Odszedł człowiek, który dobrze zasłużył się adwokaturze.

adw. Kazimierz Gilewicz